



Z teatru wojny: Ogólny widok Belgradu, który ponownie został w tych dniach zbombardowany.

które też nie pozostawia ich starań i wysiłków bez zasłużonej nagrody.

Wielu z pomiędzy wyższego i niższego personelu kolejowego otrzymało już najwyższe uznania, wielu ich otrzyma je jeszcze, z ręką na sercu musimy przecież przyznać, że zasłużyli sobie na nie sumiennie.

Tego rodzaju uroczystość odbyła się niedawno na krakowskim dworcu kolejowym. Odznaczonym był Julian Blicharski, nadkonduktor kolei państwowej, który, wśród niesłychanych niebezpieczeństw, wśród gradu kul i szrapneli, przeprowadził szczęśliwie pociąg do Przemyśla. Za poświęcenie i męstwo, jakie wówczas okazał, otrzymał od Cesarza srebrny krzyż zastugi na wstędze medalu waleczności.

Uroczystego przypięcia odznaczenia dokonał po odpowiedniej przemowie naczelnik stacji lwowskiej, Gilek, wobec licznie zebranego personelu kolejowego



Bunt w armii angielskiej: Motocykl sanitarny wojsk indyjskich.

z naczelnikiem stacji krakowskiej, Pohlmannem, na czele, oraz warty wojskowej, zostającej pod komendą nadporucznika Karola Hallera.

Tę podniosłą chwilę przedstawia zamieszczona w niniejszym numerze ilustracja.

Z tułaczki Legionistów.

Antoni Miklasz, Legionista II. pułku, 15 kompanii — zwany w kompanii i w pułku „dziadkiem” — nie jest jednym z „najmłodszych”, bo osiągnął właśnie „kopę” lat życia. Pochodzi z Jodłówki w powiecie Jarosławskim. W wiosce rodzinnej był zwykłym rolnym gospodarzem, czyli, jak sam mówi o sobie z dumą, „chłopem od pług”, ale w wolnych od pracy rolnej chwilach zajmował się miejscową szkołą, jako członek Rady szkolnej miejsco-



Z teatru wojny: Rosyjska kuchnia polowa w Karpatach.